

UZASADNIENIE

P.(...)we (...) wniósł o zasądzenie od E. G. 63 587,86 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenia zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwana z (...) Bank S.A. zawarła w dniu 30 kwietnia 2008 r. umowę pożyczki. Pierwotny wierzyciel w dniu 1 kwietnia 2014 r. przełał na powoda wierzytelność wobec pozwanej z tytułu pożyczki w tym z tytułu należności głównej – 30 948,12 zł, skapitalizowane odsetki – 32 639,74 zł.

W dniu 12 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w G. W.. w sprawie X Nc 4979/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k.35).

Postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2015 r. sąd rejonowy przywrócił pozwanej terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. (k.106)

Pozwana zaskarżyła nakaz w całości i wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że roszczenie jest przedawnione oraz nieudowodnione.

Sąd rejonowy ustalił co następuje:

W dniu 30 kwietnia 2008 r. pozwana zawarł z (...) Bank umowę kredytu nr (...) w kwocie 39 443,47 zł, z terminem spłaty do 6 maja 2014 r. płatną w miesięcznych ratach po 942,50 zł, pierwsza rata w wysokości 1 073,33 zł. Kredyt oprocentowany był zmienną stopą procentową, która w dniu zawarcia umowy wynosi 19,90 %. W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu, bank będzie pobierał od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki wg średniego oprocentowania WIBOR dla 3 – miesięcznych lokat na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału powiększonej o 25 punktów procentowych, nie wyższe niż odsetki maksymalne.

Aneks z 12 maja 2009 r. strony zmienił umowę z 30 kwietnia 2008 r. w ten sposób, że przyjęły, że pozwana wzięła kredyt w wysokości 36 705,38 zł z terminem spłaty do 6 maja 2018 r. w równych ratach w wysokości 732,72 zł, pierwsza rata płatna 6 czerwca 2009 r. w wysokości 610,98 zł.

Dowody:

- Umowa konsolidacyjnego kredytu nr (...) wraz z aneksem k.26-32
- Zeznania pozwanej k.117-118

Pismem z dnia 13 stycznia 2010 r. (...) Bank S.A. w W. wypowiedział pozwanej umowę kredytu nr (...).

W dniu 21 października 2010 r. (...) Bank S.A. w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) z tytułu zaciągniętego w dniu 30 kwietnia 2008 r. kredytu nr (...). Bank stwierdził, że E. G. zobowiązana jest zapłacić na jego rzecz 36 327,11 zł - należności głównej, 956,31 zł - odsetek umownych w wysokości 19,90 % za okres od 30 kwietnia 2008 r. do 23 lutego 2010 r., 4 336,77 zł - odsetki za opóźnienie w wysokości 20 % od 6 stycznia 2010 r. do 21 października 2010 r., 15,86 zł – opłaty i prowizje oraz dalsze odsetki od kwoty 36 327,11 zł liczone od 22 październik 2010 r. do dnia zapłaty wg stopy procentowej obowiązującej w (...) Bank S.A. oraz od kwoty 4 336,77 zł za okres od 22 października 2010 r. do dnia zapłaty, w wysokości odsetek ustawowych.

Dowody:

- Wypowiedzenie umowy kredytu k.63
- Bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) k.33

- Zeznania pozwanej k.117-118

W dniu 8 lutego 2011 r. do komornika sądowego P. Z. wpłynął wniosek (...) Bank S.A. w W. o wszczęcie egzekucji na podstawie bte nr (...) zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 16 listopada 2010 r. przez Sąd Rejonowy w G. W.. w sprawie VIII Co 6978/10 wobec pozwanej. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt KM 477/11.

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne. W wyniku egzekucji wierzyciel uzyskał kwotę 7 052,39 zł, w tym na odsetki 6 738,93 zł, na koszty procesu 67 zł, na inne koszty 15,86 zł, zwrot opłat stałych 81,50 zł, zwrot zaliczek na wydatki 149,10 zł. Postanowienie o umorzeniu stało się prawomocne z dniem 28 grudnia 2013 r.

Dowody:

- Wniosek egzekucyjny z prezentatą k.1 akt KM 477/11
- Postanowienie o umorzeniu egzekucji z dnia 10.12.2013 r. wraz z dowodami doręczenia k.110-110v

W dniu 31 marca 2014 r. (...) Bank S.A. w W. – prawny następca (...) Bank S.A. w K. - zawarł z P. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zawartych umów kredytu, które zostały określone w załączniku do umowy w formie papierowej i elektronicznej na płycie CD lub innym elektronicznym nośniku danych.

Według elektronicznego załącznika do umowy cesji zawartej między (...) Bank S.A. a Prokurą, ta ostatnia nabyła wierzytelność wobec E. G. o numerze PESEL (...) zamieszkałą w G. W.. przy ul. (...) I 28, wynikającą z umowy zawartej 30 kwietnia 2008 r. w wysokości 30 948,12 zł kapitału głównego, 29 828,97 zł skapitalizowanych odsetek, 39,90 zł kosztów. Pozwana została zawiadomiona o cesji wraz z wezwaniem do zapłaty.

Dowody:

- Umowa przelewu wierzytelności z 31.03.2014 r. k.15-18
- Wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k.4

Sąd rejonowy zważył, co następuje :

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Z kolei art. 511 k.c. wskazuje, że jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i bezspornego faktu, że pozwana E. G. była dłużnikiem banku (...) S.A. w W. z umowy kredytu określonej w pozwie i na wskazaną w nim kwotę, nie budzi wątpliwości fakt przeniesienia przez tenże bank na powoda przysługującej wobec niej wierzytelności.

Mimo braku podpisu pod załącznikiem do umowy, co wynika z jego istoty, gdyż stanowi wydruk z elektronicznej wersji, jaką strony cesji przewidziały dla tego załącznika, stosując domniemanie faktyczne, logicznie należało przyjąć, że dochodzona należność wobec pozwanej była przedmiotem cesji. Domniemanie z art. 231 k.p.c. jest w istocie wnioskowaniem (rozumowaniem sądu orzekającego), u podstaw którego leży ustawowe domniemanie pozwalające na oparcie ustaleń faktycznych na uznaniu za ustalone faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy pod warunkiem, że wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów.²

Układające się w logicznej sekwencji fakty przedstawiają się następująco. Powód dochodzi niekwestionowanej wobec (...) Banku S.A. wierzytelności i dysponuje przekazanymi mu przez cedenta dokumentami objętymi co do zasady

tajemnicą bankową, a do przekazania których tenże zobowiązał się właśnie w umowie cesji. Niezmiennie figurują na nich dane pozwanej, w tym numer PESEL, oraz numer umowy kredytowej, z której to wierzytelność jest w niniejszym procesie dochodzona. Powyższe dane zgadzają się z danymi ujętymi w bte wystawionym przez bank. Wykonując zobowiązanie sądu do wskazania sposobu obliczenia roszczenia odsetkowego powód wskazał na sposób jego obliczenia przez bank i identycznie ukształtował. W żadnym momencie procesu ze strony podmiotów biorących w nim udział, ani ze strony banku nie padły zarzuty co do nielegalnego posługiwania się przez powoda tymi dokumentami. Musiał zatem wejść w ich posiadanie właśnie na mocy umowy cesji z dnia 31 marca 2014 r. i one to, wraz z wyciągiem z elektronicznego nośnika, konkretyzują wierzytelność w sposób nie budzący wątpliwości. W konsekwencji więc za wiarygodny należało uznać wydruk z załącznika do umowy, w którym wymieniono pozwaną jako dłużnika, skonkretyzowano wierzytelność banku, zindywidualizowaną nadto tożsamym z figurującymi na pozostałych dokumentach numerem umowy kredytowej (k. 26). Mimo że nie będąc dokumentem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, nie ma on mocy dowodowej, nawet nadanej treścią art. 245 k.p.c., stanowi tylko jeden z elementów, które, obok omówionych powyżej dowodów, pozostają ze sobą w logicznym powiązaniu. Pozwala to przyjąć, że odzwierciedla rzeczywistą treść fragmentu sporządzonego na nośniku elektronicznym załącznika, w którym zostały szczegółowo określone (zindywidualizowane) wierzytelności objęte umową cesji.

Należy ponadto wyjaśnić, że art. 511 k.c. ustanawia formę pisemną w przypadku przelewu wierzytelności pismem stwierdzonych dla celów dowodowych. Trzeba go zatem wyklądać w powiązaniu z art. 74 k.c., który określa skutki niezachowania tej formy, ale również w § 3 wskazuje, że przepisu tego nie stosuje się do czynności prawnych pomiędzy przedsiębiorcami. Nie ulega wątpliwości, że zarówno bank jak i powód są przedsiębiorcami w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 43¹) i dlatego wymóg zachowania formy pisemnej do każdego aspektu czynności prawnej, w tym omawianej umowy przelewu, ich nie dotyczy. W piśmiennictwie i orzecznictwie podzielany jest pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 8.02.2002 r. (II CKN 1160/99, LEX nr 53160), że ustna oferta nabycia wierzytelności potwierdzona pismem banku akceptującym jej zbycie może prowadzić do przelewu wierzytelności. Uregulowanie art. 511 k.c. jest w tym kontekście wyrazem dążenia przez ustawodawcę do harmonijnego określenia stosunków między cedentem, cesjonariuszem i dłużnikiem przelanej wierzytelności, poprzez pisemne określenie ich prawnych relacji (podobnie J. Mojak (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2011, s. 179; zob. również H. Cieplą (w:) J. Gudowski, Komentarz, t. III, cz. 1, 2013, uwagi do art. 511 k.c.; W. Czachórski, Zobowiązania, 2007, s. 395). W niniejszej sprawie fakt, że czynność prawna w postaci umowy przelewu skonkretyzowanej wierzytelności miała miejsce, został wystarczająco wykazany wszystkimi dokumentami, które przedstawiła w niniejszym postępowaniu strona powodowa. Jest to, poza samą umową cesji, dokumentacja dotycząca kredytu, którą jak wskazano powyżej, powód niewątpliwie musiał uzyskać od cedenta, a także inne dokumenty np. dotyczące czynności podejmowanych przed sądem, czy przed komornikiem, gdzie konsekwentnie wskazuje się dane dłużniczki, kwotę wierzytelności i numer umowy kredytowej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że wejście w ich posiadanie przez powoda nastąpiło w wykonaniu przez cedenta umowy cesji. W tym stanie rzeczy należało przyjąć, że powód skutecznie nabył wierzytelność wobec pozwanej i posiada legitymację czynną do występowania w niniejszym procesie.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, który w ocenie sądu rejonowego jest niezasadny. Zgodnie z art. 118 k.c. termin przedawnienia dla roszczenia związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą wynosi 3 lata.

Wskazać zatem należy, że umowa kredytu została wypowiedziana pismem z dnia 11 stycznia 2010 r. Nie wiadomo kiedy pismo to zostało doręczone pozwanej. Z treści umowy kredytu wynika, że wypowiedzenie stało się skuteczne po 30 dniach od doręczenia wypowiedzenia. Tym samym opierając się na bte wystawionym przez bank można zasadnie przyjąć, że należność główna wynikająca z umowy kredytowej stała się wymagalna w dniu 23 lutego 2010 r. skoro do tej daty bank naliczał odsetki umowne za korzystanie z kapitału kredytu. Data ta biorąc pod uwagę terminy doręczania pism przez dostawców usług pocztowych jest wysoce prawdopodobna, jeżeli pismo wypowiedzające umowę kredytu nosi datę 11 stycznia 2010 r. Bliższe określenie daty wymagalności nie ma jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia o zarzucie przedawnienia. Wskazać bowiem należy, że wniosek o wszczęcie egzekucji został złożony w dniu 8 lutego 2011 r.

Zgodnie z art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się:

- 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia;
- 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje;
- 3) przez wszczęcie mediacji.

Tym samym złożenie wniosku do komornika przez bank spowodowało przerwanie biegu terminu przedawnienia. Nie budzi przy tym wątpliwości, że w tym dniu roszczenie nie było przedawnione, zwłaszcza że komornik zawiadamiając dłużniczkę o wszczęciu egzekucji wskazał na datę postanowienia Sądu Rejonowego w G. W., który nadał klauzulę wykonalności bte. Złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności również spowodowało przerwanie biegu terminu przedawnienia.

W czasie trwania egzekucji bieg przedawnienia nie biegł – art. 124 § 2 k.c. a rozpoczął się na nowo z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego. Postępowanie to umorzono postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 r., które zostało doręczono 19 grudnia 2013 r. pozwanej. Tym samym stało się prawomocne z dniem 28 grudnia 2013 r. Ostatni dzień, w którym można było złożyć zażalenie przypadał na 26 grudnia, a więc należało go przesunąć na 27 grudnia 2013 r. Od 28 grudnia 2013 r. wierzyciel miał trzy lata na skuteczne dochodzenie swojej wierzytelności. Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 22 grudnia 2014 r. a więc przed upływem terminu przedawnienia. Z tych powodów zarzut ten okazał się niezasadny.

Pozwana kwestionowała roszczenie również co do wysokości, wskazując że spłaciła poprzedniego wierzyciela w wyższej kwocie niż przyjął to powód. Wskazać wobec tego należy, że to pozwaną w tym zakresie obciążał ciężar dowodu. Poza swoimi twierdzeniami o spłacie banku kwotą ponad 15 000 zł nie przedstawiła żadnych dowodów fakt ten potwierdzający.

Z umowy kredytowej wraz z aneksem wynika, że pozwana uzyskała kwotę 36 705,38 zł. Tymczasem powód w niniejszym procesie dochodzi zapłaty należności głównej w wysokości 30 948,12 zł, a więc w kwocie niższej niż ujęte w bankowym tytule egzekucyjnym. Pozwana nie wykazała, że spłaciła wierzyciela w wyższej kwocie.

Dalej należy wskazać, że powód dochodził zapłaty odsetek umownych w wysokości 19,90 % za okres od 30 kwietnia 2008 r. do 23 lutego 2010 r. w wysokości 956,31 zł. Wyliczenie odsetek za ten okres daje kwotę 11 220,60 zł, tym samym na poczet tej wierzytelności pierwotny wierzyciel zaliczył wpłaty dokonane przez pozwaną.

Dalej powód wskazał, że dochodził zapłaty 4 336,77 zł odsetek umownych w wysokości 20 % za okres od 6 stycznia 2010 r. do 21 października 2010 r. (do wystawienia (...)). Sąd nie podzielił takiego wyliczenia odsetek, albowiem w okresie od 6 stycznia do 23 lutego 2010 r. odsetki były liczone podwójnie w wysokości umownej 19,90 % oraz z tytułu opóźnienia w wysokości 20 %. Tym samym wg pisma powoda z 16 października 2015 r. w okresie tym wierzyciel liczył odsetki w wysokości 39,90 %, co nie jest dopuszczalne, gdyż przekracza odsetki maksymalne. Ponadto sąd uznał za nieudowodnione roszczenie o odsetki umowne za opóźnienie w wysokości 20 %, albowiem powód nie przedłożył stawek średniego oprocentowania WIBOR dla 3 – miesięcznych lokat na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, co uniemożliwiało ustalenie, czy wskazana wysokość odsetek za opóźnienie jest prawidłowa. Średnie oprocentowanie WIBOR dla 3 – miesięcznych lokat na rynku międzybankowym nie jest wskaźnikiem, który sąd miałby znać z urzędu i powód winien ten fakt udowodnić, czemu nie sprostał. Tym samym sąd przyjął, że w okresie od 24 lutego do 21 października 2010 r. powodowi przysługują odsetki umowne w wysokości 19,90 % liczone od kwoty 30 948,12 zł, co daje kwotę 4 049,54 zł. A za okres od 22 października 2010 r. do 31 marca 2014 r. kwotę 21 209,47 zł.

Natomiast odsetki ustawowe od kwoty 956,31 zł (odsetek umownych) za okres od 22 października 2010 r. do 31 marca 2014 r. wyniosły 428,14 zł. A odsetki ustawowe od kwoty 30 948,12 zł liczone od 1 kwietnia 2014 r. do 12 grudnia 2014 r. wyniosły 2 821,79 zł.

Łącznie roszczenie odsetkowe wyniosło 29 465,25 zł, co wraz z kwotą należności głównej w wysokości 30 948,12 zł daje kwotę 60 413,35 zł.

Pozwana udowodniła jedynie, że na roszczenie odsetkowe pierwotnego wierzyciela przekazała kwotę 6 738,93 zł, co wynika z postanowienia o umorzeniu egzekucji. Tym samym kwotę 60 413,35 zł należało pomniejszyć o 6 738,93 zł, co daje kwotę 53 674,42 zł.

Zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. należało zasądzić odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu – 22 grudnia 2014 r. – albowiem pozwana już w tym dniu znajdowała się w stanie opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Z powyższych względów orzeczono jak w pkt. I i II wyroku.

Powód wygrał proces w 84 %, poniósł zaś koszty w wysokości 6 797 zł (opłata sądowa od pozwu 3 180 zł, koszty zastępstwa procesowego – 3 617 zł). Tym samym, zgodnie z wynikiem procesu, pozwana winna mu zwrócić 5 709,48 zł (6 797 zł x 84 %)

Pozwana wygrała proces w 16 % poniosła zaś koszty procesu w wysokości 3 617 zł. Tym samym powód winien jej zwrócić kwotę 578,72 zł (3 617 zł x 16%)

Wzajemna kompensata roszczeń sprawia, że pozwana winna zwrócić powodowi kwotę 5 130,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (5 709,48 zł – 578,72 zł). Z powyższych względów, w oparciu o art. 100 k.p.c., orzeczono jak w pkt. III wyroku.

SSR Andrzej Miszczak

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanej adw. M. K. – bez pouczenia
3. Przedłożyć z apelacją, zażaleniem lub za 20 dni z (...)

G. W.. 16.11.2015 r.

SSR Andrzej Miszczak

1 W dalszej części uzasadnienia określana również skrótem: (...)

2 por. wyrok SN z 12.04.2001 r., II CKN 410/00, LEX nr 1168695; wyrok SN z dnia 3.12.2003 r., I CK 297/03, M. Praw. 2006, nr 3, s. 147; uzasadnienie wyroku SN z dnia 28.09.2005 r., I CK 114/05, LEX nr 187000